

# WYSPA TOTEMFAME

Maria Groyecka-Ratajczak

## Ty byłaś pierwsza

Złowiłaś moje serce siecią złotych włosów, zrobiłaś z nich dla mnie kołyskę i odtąd płynęłam w niej bezpiecznie, omijając dalekie echa wszystkich wojen, poprzez płonące jarzębiny babiego lata, liliową burzę bzów w jaśminową zawieję.

Zerwałaś dla mnie gwiazdkę z nieba, a blask księżycy srebrzył co noc Twoje złote włosy, aż poddały się jego woli.

A kiedy przyszło rozstać się – MAMO i Twoje pracowite dłonie przybrały tak obcy sobie kształt bezruchu, moje serce zamarło i padłam na brzeg rozpaczy jak ryba wyjęta z sieci.

Wtedy spadł wielki deszcz i w jego szumie odnalazłam znajomy szum tamtej rzeki, wodospady Salomonki, mojego ojca i braci zajętych rozmową, nasze wyprawy w tajemniczy świat fin de siècle, dźwięki fortepianu spod Twoich palców, cudowne zakamarki strychu, zadumaną Madonnę z dzieciątkiem i wzięłam ze sobą wszystkie te skarby, które przygotowałaś dla mnie na drogę.

*Pamięci Wandy de Summer Brason-Groyeckiej.*



Portret Matki, olej na płótnie  
Kasper Pochwański

## Maria Groyecka-Ratajczak

Dyplom PWSSP/ASP Wrocław 1965 r.

Ceramiczne Malarstwo Architektoniczne

Pracownia prof. Stanisława Pękalskiego

(wyróżnienie)

Przez większość życia twórczego zajmowałam się kreowaniem mody we współpracy ze spółdzielnią *Tricot* jak i indywidualnie. Za kolekcje dla *Tricotu* otrzymałam na Targach Poznańskich 30 złotych medali oraz stypendium w Paryżu (MKiSz). Organizowałam pokazy mody w kraju i za granicą. Moje kolekcje dziewiarskie pokazywane były wielokrotnie w telewizji, zamieszczane w żurnalach jak również recenzowane w radiu i publikowane w prasie.

Gdy jako dziewczynka znalazłam na strychu domu rodzinnego w Milówce czarny wachlarz babci ze strusich piór, (mam jeszcze piórko) strzęp starej brabanckiej koronki i parę innych „cudów”, los mój był przesądzony. Nie zastanawiałam się wtedy, jak ważną rolę pełnił od zawsze kostium począwszy od listka figowego, skór i prymitywnej biżuterii ludów pierwotnych, poprzez etniczne maski, totemy i przebogate ozdoby plemion Afryki, nie mówiąc już o Azji – Japonia, Chiny, magnetycznej sztuce Majów, Azteków, Inków i Ameryce



fol. Czesław Chwiczuk

Południowej w ogóle. Od zawsze była ta potrzeba zwana sztuką. Widzimy to choćby na ścianach jaskiń i groć. Z czasem to wszystko ewoluowało. Kostium dodawał prestiżu. Maski stanowiły świetny kamuflaż, koturny podwyższały dosłownie i w przenośni. Wtedy, jako dziecko, czułam tylko zachwyty i tak pozostało do dziś. Pozostałam wierna mojej dziecięcej fascynacji, wierna matce naturze jako odzwierciedleniu Wiecznej Kobiecości.

### WAŻNIEJSZE WYSTAWY

- ♦ **Ciuchoterapia** – Opera Wroclawska
- ♦ **Pokaz** – Galeris *Portret*, Warszawa
- ♦ **Manekiny** (instalacja) – Galeria Ceramiki i Szklá, Wrocław

## WYSPA Zofia Gebhard

Nawet jeżeli się nie wie, że przez lata projektowała stroje, które zdobywały medale na międzynarodowych pokazach, nawet jeżeli się nie widziało, jak chodzi ubrana, niczym element scenografii do własnej sztuki, po jej rysunkach i kolażach poznać, że jest stamtąd.

Żurnalowa kreska, teatralne pozy, ekstrawaganckie skojarzenia, szybki sznyt kontrafady, koronka obok metalowej śrubki, płyta CD niczym mapa kosmosu, błysk akwareli, przymglona sepia fotografii..., gorsety, kapelusze, maski..., dłonie. Nie, nie dłonie, długie rękawiczki. Niczym skrzydła wychylają się spoza passe partout, wystają, powiewają.

A oto credo: wyspa (a może statek?), której strukturę tworzą zdjęcia rodzinne ukształtowane w jakiś dziwny, wielopostaciowy organizm, a zarazem był osobny. Osobny wobec bezmiaru wody, po której dryfuje. To znamienne wyznaczenie – jestem podłączona, ale zarazem rozdzielna. Podążam przed siebie, ale tęsknię.

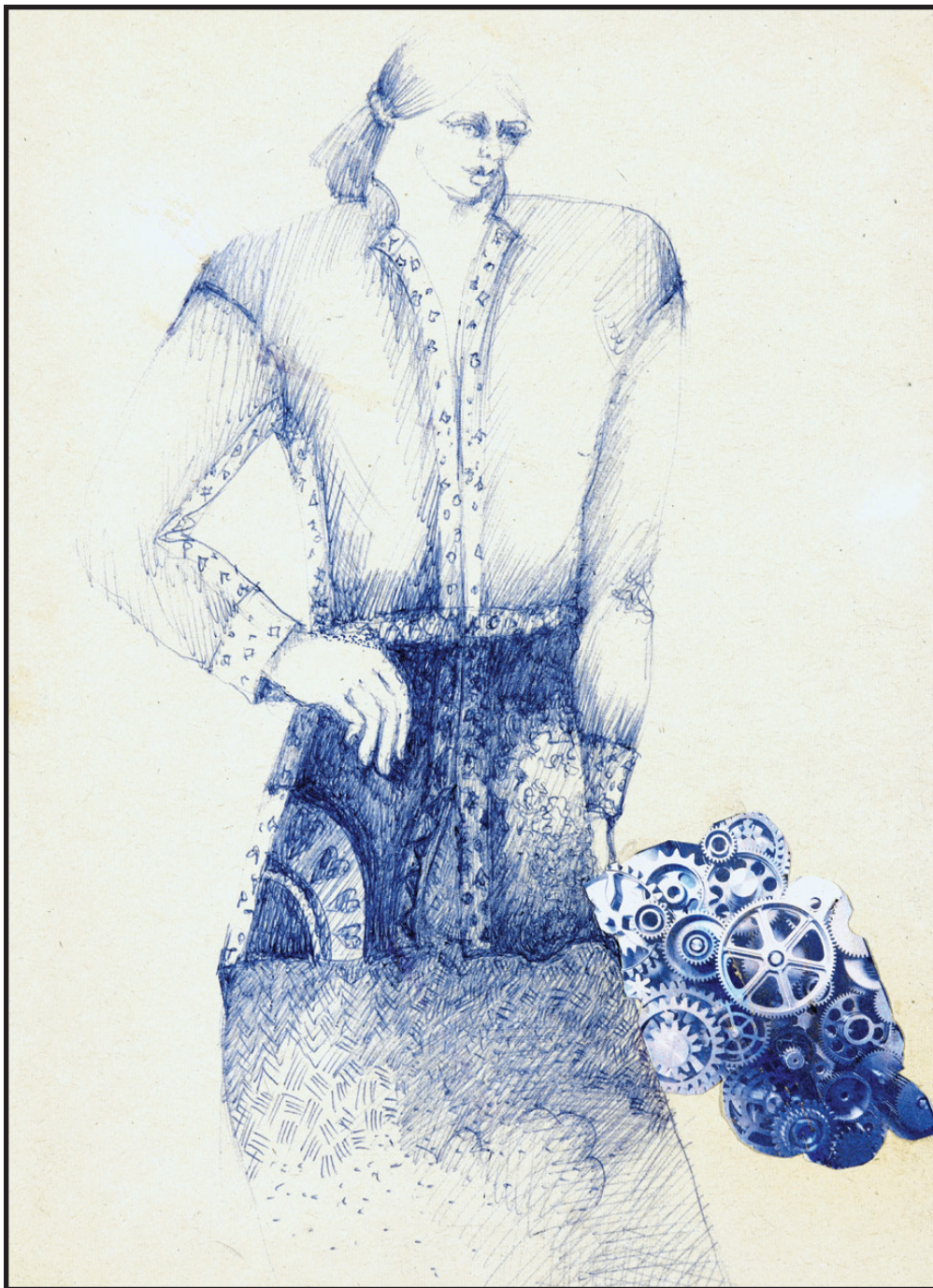
Nostalgia jest nicią i nutą. Krąży, osiada. Wsącza się i wysącza z tych nagromadzeń pamięci i materii, które Majka przeistacza w rysunki, kolaże, malunki, płaskorzeźby. A właściwie w pełne mrocznego uroku kompozycje z ziół, wrotyczu, jagód cisu, szczypty chmielu... W zaklęcia.





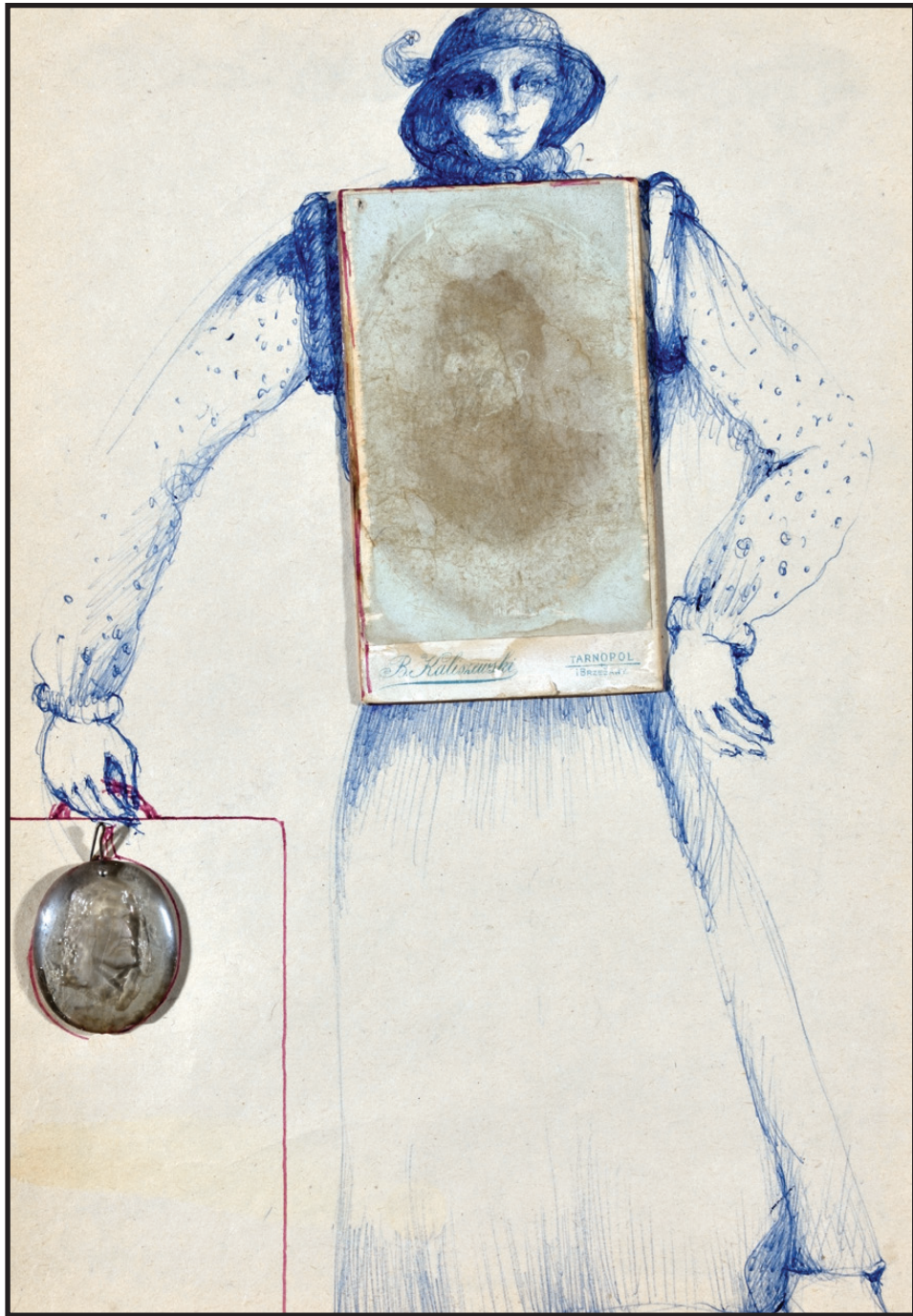
Wyspa, Maria Groyecka-Ratajczak, Maciej Ratajczak

Jest gdzieś ta wyspa  
Spokojna, dziewicza  
Wzrokiem jej nie dojrzysz  
Uchem nie usłyszysz  
Jest gdzieś pod powiekami  
Gdzie napotkasz ciszę  
Wyblakły obraz w sepii  
Stara fotografia...



W podróży



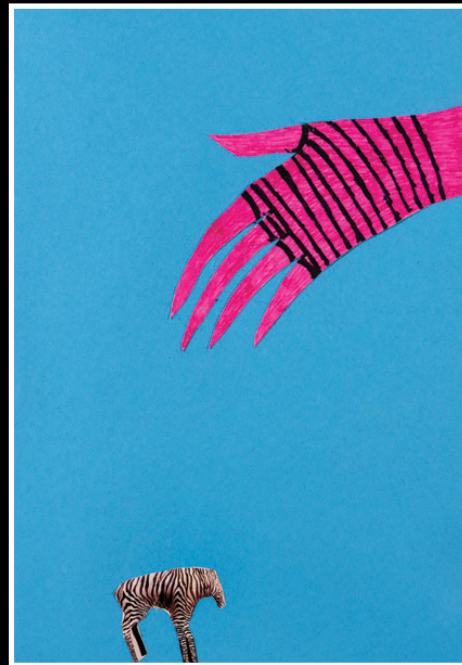
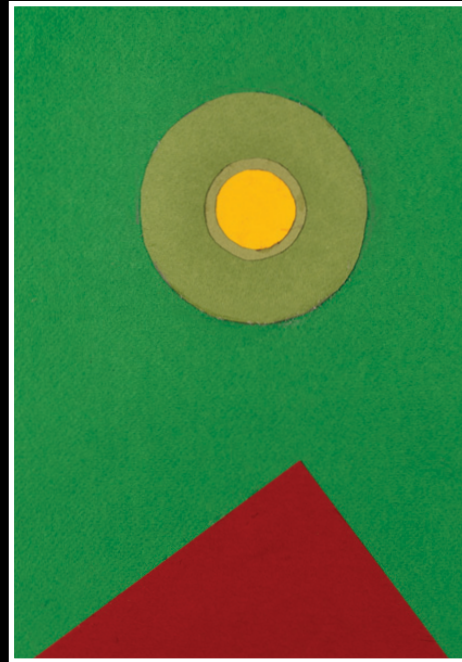


W podróży



Panny w zadumie





Strony świata

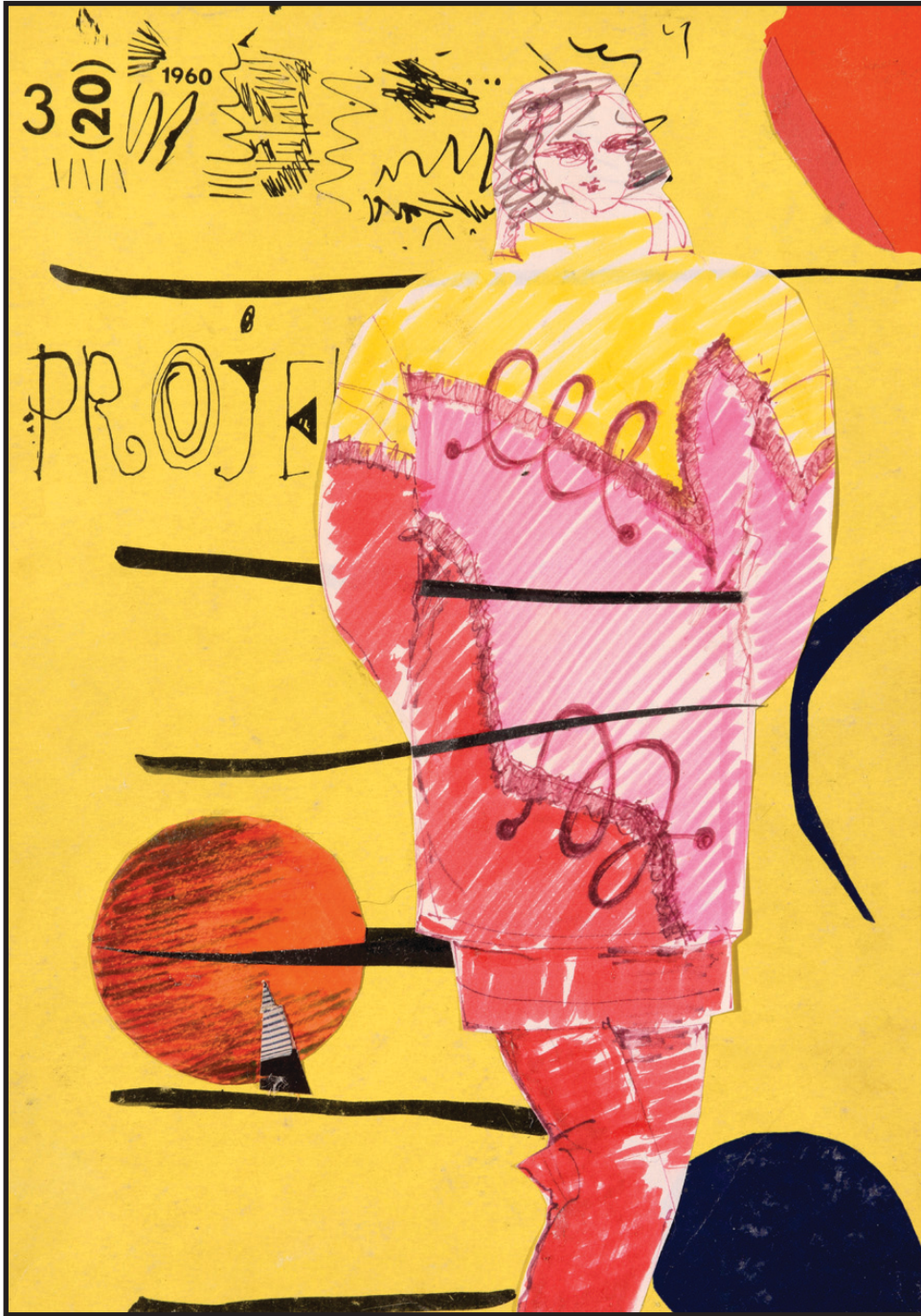


OD GÓRY: Czarna Madonna, Przyjaciółki





OD GÓRY: Korowód, Przyjaciółki



Projekt I



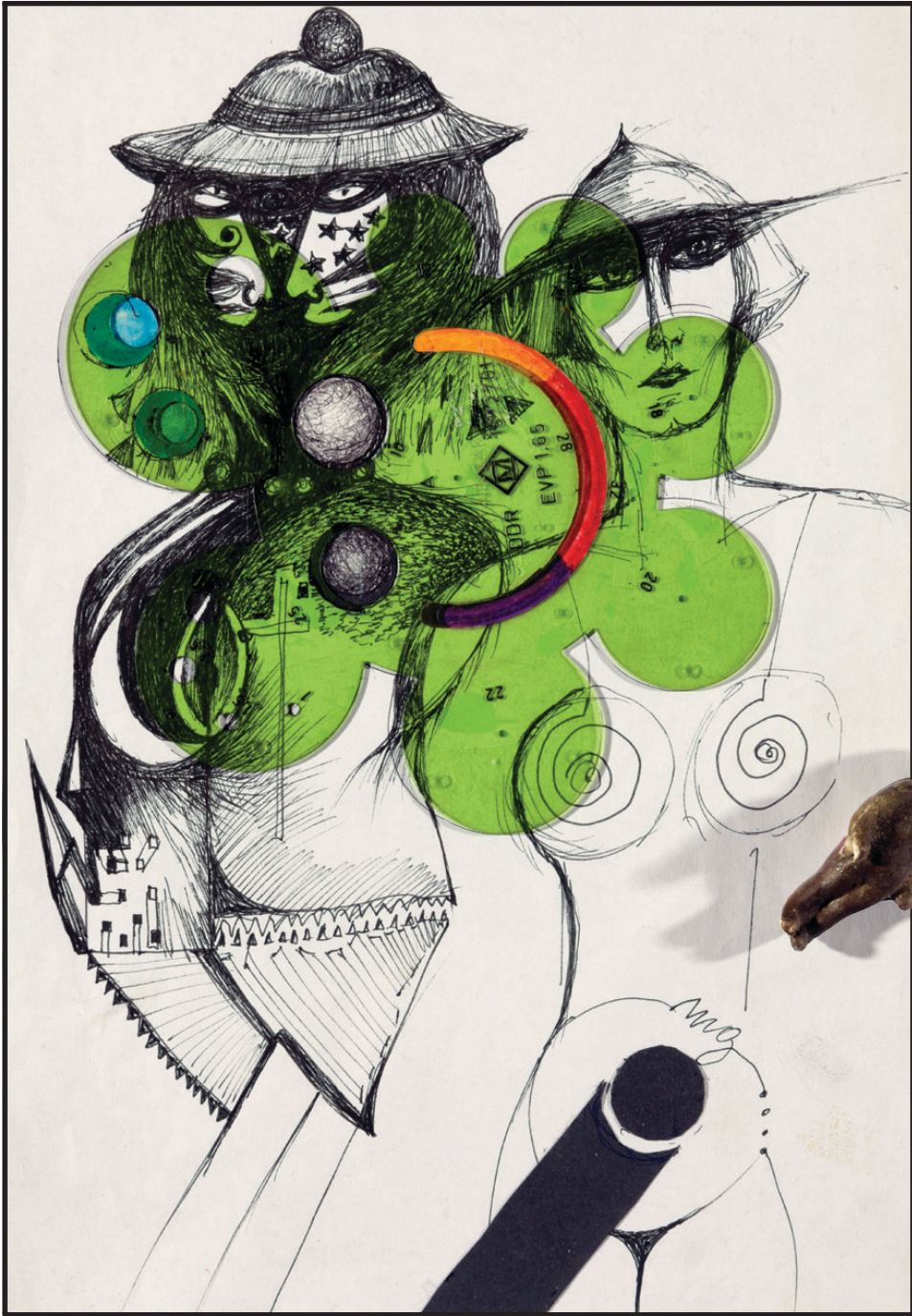


Projekt II



Masc I





Masc II





Zamglenie I





Zamglenie II





Zamglenie III





Zamglenie IV





Pozytyw/Negatyw





Epitafium dla Ewy





Maria Groyecka-Ratajczak

# WYSPA TOTEMFAME





## ZDJĘCIA

Maria Groyecka-Ratajczak, Maciej Ratajczak

## REPRODUKCJE PRAC

Czesław Chwiszczuk

## PROJ. GRAF./DTP

Camila Żurawska-Chwiszczuk

## DRUK/WSPÓŁWYDAWCA

Drukarnia Jaks, Wrocław

## ISBN

978-83-62663-29-3

## SPONSORZY

Szczególne podziękowania Zbigniewowi Niwińskiemu ZIBI-N za pomoc i wsparcie w organizacji wystawy i druku katalogu składa M. Groyecka-Ratajczak.



Związek Polskich  
Artystów Plastyków  
Okręg Wrocławski



Prof. Ewa Maria Poradowska - Werszler  
PL 50-111 Wrocław, ul. Stare Jatki 19/23  
tel./fax +48 / 71 3443878  
e-mail: ewapw@op.pl

